

Przewodniczący Komisji Grzegorz Gwóźdź

Otwieram posiedzenie Komisji Oświaty, Kultury i Sportu. Witam Państwa bardzo serdecznie. Witam członków komisji, zaproszonych gości, wszystkie osoby uczestniczące w dzisiejszym posiedzeniu. Zaczniemy od przyjęcia porządku obrad, które Państwo otrzymali. Czy są jakieś uwagi do porządku? Nie widzę. W takim razie przejdźmy do głosowania. Kto jest za? Dziękuję bardzo, jednogłośnie. W punkcie trzecim mamy przyjęcie protokołu z ostatniego posiedzenia, które odbyło się 16 kwietnia. Protokół Państwo również otrzymali. Czy są jakieś uwagi do protokołu? Nie ma uwag. W takim razie protokół uznaję za przyjęty. I w punkcie czwartym, mamy zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia i zatwierdzenia sprawozdania finansowego Miasta Tychy wraz ze sprawozdania z wykonania budżetu za 2024 rok. Jest z nami Pan Naczelnik, rozumiem, że jakieś słowo wprowadzenia Pan przedstawi.

Naczelnik Wydziału Budżetu Marcin Niziołek

Oczywiście,

Przewodniczący Komisji Grzegorz Gwóźdź

Proszę bardzo.

Naczelnik Wydziału Budżetu Marcin Niziołek

To jeśli chodzi o budżet z zeszłego roku, może kilka słów wprowadzenia. Dochody w zeszłym roku wykonaliśmy w kwocie 1209000000 zł. Natomiast, wydatki 2024 roku zakończyły się kwotą 1191000000 zł. W związku z tym, miasto osiągnęło nadwyżkę budżetową w kwocie 17500000 zł. Zamiast planowanego deficytu w wysokości prawie 19000000 zł. Na ostateczny wynik budżetu wpływ miały kolejna kredytówka finansowa podzielona z budżetu państwa, w postaci subwencji ogólnej. Było to zwiększenie dochodów, dosyć na ostatnią chwilę, bo w grudniu 2024 roku. Otrzymane w wysokości 31500000 zł. Jeśli chodzi o zaplanowane i wykonane przychody. Zaciągnęliśmy kolejną transzę kredytów z Europejskiego Banku Inwestycyjnego, w wysokości 25000000 zł. Natomiast, spłaciliśmy w ramach rozchodów, które wykonaliśmy w kwocie 22700000 złotych, spłaciliśmy zgodnie z planem, kolejne raty właśnie wcześniej zaciągniętych transz z Europejskiego Banku Inwestycyjnego oraz pożyczek z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska oraz Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska. Wszystkie te kredyty i pożyczki wcześniej i obecnie zaciągane są na wydatki, na zaplanowane wydatki majątkowe. Wpłynęło to na nasze zadłużenie, które na koniec roku wyniosło 145000000 złotych. Dalej jest ono stosunkowo niskie w stosunku do osiągniętych dochodów. Jeżeli chodzi o limity obsługi zadłużenia, dalej znajdujemy się w bezpiecznych rejonach. Osiągnięty limit wyniósł 2,5% przy dopuszczalnym 14,5% wskaźnika obsługi zadłużenia. Jeżeli chodzi o pracę, o działalność komisji, tak? I tutaj sprawy oświaty, kultury i sportu. Na oświatę i wychowanie w poprzednim roku wydatkowano w ramach budżetu miasta 531000000 złotych. Natomiast, na sprawy kultury fizycznej, kultury i sportu i kultury narodowej i dziedzictwa narodowego, łącznie przeznaczono środki w wysokości 109, praktycznie prawie 109000000 złotych. Jeśli chodzi o oświatę, w ramach tych 530000000 złotych, 513 stanowiły wydatki bieżące. I stanowią one praktycznie 50% wszystkich wydatków bieżących miasta. To są właściwie wydatki bieżące przeznaczone na oświatę i wychowanie. Ich wzrost był w zeszłym roku dość znaczny, był 110000000 złotych. Spowodowany był głównie wyższymi założeniami, narzuconymi, zaplanowanymi w Warszawie w zasadzie, tak? Wzrost ten wynagrodzeń wśród nauczycieli o 30, nawet 33%, jeżeli chodzi o nauczycieli początkujących. Jeżeli chodzi o wydatki bieżące na kulturę, na sport, tak? Na utrzymanie obiektów sportowych, terenów rekreacyjnych oraz także na dotacje dla różnych instytucji sportowych przeznaczono

45500000 złotych. Natomiast wydatki bieżące na działalność kulturową, tak? Na instytucje kultury, przeznaczono łącznie 25700000 złotych. I były to głównie dotacje przeznaczone na utrzymanie naszych instytucji kultury, takich jak: Biblioteka Miejska, Miejskie Centrum Kultury, Teatr Mały, Aukso Orkiestra Kameralna oraz Muzeum Miejskie. W ramach omawianej też działalności, w ramach wydatków inwestycyjnych, na największą uwagę zasługują takie inwestycje w sport. Jak: budowa przystani, kontynuacja budowy przystani sportów wodnych przy Jeziorze Paprociańskim, na którą przeznaczono 11500000 złotych. Zakończona budowa lasu wodnego w parku Jaworek 7500000 złotych. W ramach wydatków oświatowych 7000000 złotych przeznaczono na termomodernizację rozbudowy Zespołu Szkolno-Przedszkolnego przy ulicy Cmentarnej. A w ramach wydatków inwestycyjnych na kulturę największe nakłady, bo 12500000 złotych praktycznie prawie, przeznaczono na termomodernizację i modernizację Teatru Małego, którego efekty już mogliśmy widzieć. Bo już została zakończona inwestycja. To w zasadzie wszystko. Jeżeli są jakieś pytania...

Przewodniczący Komisji Grzegorz Gwóźdź

Bardzo dziękuję Panie Naczelniku. Otwieram dyskusję. Jeżeli są pytania, to proszę bardzo. Pytań z sali nie widzę. Ja mam jedno pytanie dotyczące oświaty. Tak, jak Pan powiedział, wydatki na oświatę, to jest 50% wydatków bieżących budżetu. Ale w tych wydatkach dość znacząca kwota, to są dotacje dla niepublicznych placówek oświatowych. I one też wzrosły w zeszłym roku. Chciałem zapytać o wzrost podstawowej stawki jednostkowej dotacji. Mamy tutaj to wskazane, jako jedną z dwóch przyczyn wzrostu tych wydatków w ogóle. Od czego zależy wzrost tej stawki jednostkowej?

Naczelnik Wydziału Budżetu Marcin Niziołek

Jeśli chodzi o dotacje dla publicznych, to tam jest kilkanaście, bądź nawet kilkadziesiąt stawek w zależności od rodzaju szkół. Bo są szkoły, no oczywiście podstawowe, są przedszkola, są szkoły zawodowe dla dorosłych, są szkoły sportowe. Od czego zależy? Częściowo są one ustalane w subwencji oświatowej. A na przykład, jeżeli chodzi o przedszkola, są one ustalane jako średnia 75%. Średnich wydatków miasta na wydatki na utrzymanie przedszkoli publicznych. Więc częściowo są one narzucone z góry, częściowo wynikają z wydatków ponoszonych przez miasto. Ich wzrost był znaczny. Rzeczywiście, w zeszłym roku na dotacje dla niepublicznych wydaliśmy 116000000 złotych. Wzrost wyniósł 32000000 złotych. No, ale tu jesteśmy zobowiązani prawem, dotować wszystkie te niepubliczne placówki.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Gwóźdź

Czyli w pewnym sensie, jest to pochodna wzrostu też wydatków w tym systemie publicznym. No, bo częściowo one też zależą od właśnie tego poziomu. Dobrze, bardzo dziękuję. Jeżeli nie ma pytań, to przechodzimy do zaopiniowania projektu uchwały, tak? Kto z Państwa jest za? Kto jest przeciw? Mamy obecnych 5 członków komisji, więc mamy 4 głosy - za i 1 przeciw. Dobrze, bardzo dziękuję. Przechodzimy do punktu piątego. To jest do zaopiniowania projektu uchwały w sprawie nadania imienia Szkole Podstawowej nr 17 w Tychach. Czy Pani Dyrektor coś chciałaby powiedzieć w tej sprawie?

Dyrektor Miejskiego Centrum Oświaty w Tychach Iwona Dańczura

Ja myślę, że to jest uchwała taka porządkująca tylko i wyłącznie. Z uwagi na to, że zgodnie z przepisami na wspólny wniosek Rady Pedagogicznej, Rady Rodziców i Samorządu Uczniowskiego, [niezrozumiałe] Dyrektor o nadanie imienia. I bardzo proszę o pozytywne zaopiniowanie tego projektu, nadanie Szkole Podstawowej nr 17 imienia Olimpijczyków Polskich.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Gwóźdź

Dobrze. Bardzo dziękuję. Pytań nie widzę. W takim razie głosujemy. Ktoś z Państwa jest za podjęciem uchwały? Dziękuję bardzo. W punkcie szóstym, również projekt uchwały oświatowej dotyczącej włączenia Branżowej Szkoły II stopnia nr 1 w Tychach do Zespołu Szkół nr 5 w Tychach. Również na wniosek Miejskiego Centrum Oświaty, tak?

Dyrektor Miejskiego Centrum Oświaty w Tychach Iwona Dańczura

Tak. Państwo już opiniowali projekt tej uchwały na komisji marcowej. Jednak z uwagi na niedopełnienie z naszej strony konieczności uzyskania opinii Kuratora Oświaty, ponieważ w międzyczasie się przepisy zmieniły. Wcześniej przy włączeniach i wyłączeniach nie było takiej konieczności. Nadzór prawny nam unieważnił poprzednio podjętą przez Państwa uchwałę. I zmuszeni jesteśmy po raz kolejny wnioskować. Przy czym no, jeśli chodzi o jakieś skutki, nie ma negatywnych skutków jakby, podjęcia ponownie tej uchwały. Tak, że proszę o pozytywne zaopiniowanie.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Gwóźdź

Dziękuję bardzo. Pytań nie widzę. W takim razie głosujemy. Kto z Państwa jest za pozytywnym zaopiniowaniem projektu? Jednogłośnie 5 głosów - za. Bardzo dziękuję.

Dyrektor Miejskiego Centrum Oświaty w Tychach Iwona Dańczura

Dziękuję.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Gwóźdź

Dziękuję również. W punkcie siódmym mamy przyjęcie sprawozdania z prac komisji w roku 2024. Sprawozdanie zostało przygotowane i Państwu dostarczone przed posiedzeniem. Czy są z Państwa strony jakieś uwagi do tego sprawozdania? Nie słyszę uwag. W takim razie głosujemy, tak? Głosujemy nad przyjęciem. Kto z Państwa jest za? Bardzo dziękuję, jednogłośnie. No i tym sposobem dotarliśmy do punktu ósmego, sprawy bieżące i wolne wnioski. Proszę bardzo.

Mieszkaniec

[niezrozumiałe] Konfederacja. Mam pytanie do Pana Dyrektora MOSiR-u. Panie Dyrektorze, jestem problem basenu, krytej pływalni [niezrozumiałe]. Ponieważ, rozmawialiśmy tutaj na posiedzeniu komisji. Była informacja, że remont, wy czekacie na pieniądze [niezrozumiałe]. Macie pozwolenie do końca grudnia, zeszłego roku. Takie były informacje. Ja tam składałem małe uwagi dotyczące tego projektu. Była informacja, że jeżeli znajdą się pieniądze i ten projekt [niezrozumiałe], no, to będzie można się na tym zastanowić. Rozmawialiśmy telefonicznie, [niesłyszalne] dyrektora krytej pływalni. No i po mojej, rozmawiając z dyrektorem krytyki pływalni, się dowiedziałem, że pozwolenie na budowę jest ważne. I że rozpoczęcie otwieranie dziennik budowy, żeby właśnie pozwolenie [niezrozumiałe]. Więc to chciałbym wyjaśnić po prostu. Jaki jest stan faktyczny? Czy upadło to pozwolenie na budowę? [niezrozumiałe] Taka informacja inna. No i też pytanie, ponieważ moje uwagi dotyczyły tam strefy saun. No i dostałem informację, że nie będzie żadnej ankiety wśród uczestników przeprowadzonej. Bo, to proponowałem krótką ankietę przeprowadzić. Żadnej ankiety nie będzie, ponieważ zapytaliście się [niezrozumiałe] z Warszawy. Tak, że, dlaczego wolicie

[niezrozumiałe] człowieka, który jest gdzieś w Warszawie, niż po prostu użytkowników, którzy są na miejscu. Dziękuję.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Gwóźdź

Proszę bardzo, Panie Dyrektorze.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Tychach Marcin Staniczek

Pytanie pierwsze. Wydział Remontów Urzędu Miasta. On będzie przeprowadzał ten cały remont, który się będzie odbywał na basenie. Tak, że on występował o pozwolenie na budowę. On jest, jakby tu powiedzieć, właścicielem pytania. Wszystko Panu na ten temat wyjaśni. Druga sprawa. Druga sprawa odnośnie saun. Fakt, dałem Panu telefon do Kierownika krytej pływalni. Kontaktował się Pan z nim? Przeprowadził jeszcze dodatkowe powiedzmy, konsultacje z saunomistrzami, z tym, co jeszcze można zmienić. Nie jest to jeszcze założmy projekt do końca wyrzucony, te Pana sobie przemyślenia. To jest tylko kwestia powiedzmy... Bo tam chodzi przede wszystkim o rozszerzenie strefy wypoczynku, prawda? Jest to dalej analizowane. Aczkolwiek, tak jak mówię, że opinie powiedzmy specjalistów odnośnie założmy projektowania basenów [niezrozumiałe]. Tam już też pewne zmiany będą. Bo tam też między innymi było wiadro z wodą, które prawdopodobnie przestanie założmy tam funkcjonować. Jest to jakby, no nie żywe, ale do momentu, kiedy się nie rozpocznie cała budowa, to jeszcze jest wszystko możliwe.

Mieszkaniec

[niezrozumiałe] pozwolenie na budowę. No, ja się dopytam. Ale Pan też mówił, że tylko tutaj też mówił o tym pozwoleniu na budowę, że do końca grudnia jest. Tak, że...

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Tychach Marcin Staniczek

Gdybym to robił, gdyby to robił [niezrozumiałe], to bym wiedział wszystko na 100%. Tak, że z tego, co Panu powiedziałem, Wydział Remontów Urzędu Miasta.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Gwóźdź

Dziękuję bardzo. Ktoś jeszcze z Państwa? Bo jeżeli nie, to zamykam posiedzenie.

Przedstawiciel grup amatorskich hokeja na lodzie w Tychach

Nie, nie.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Gwóźdź

Proszę bardzo.

Przedstawiciel grup amatorskich hokeja na lodzie w Tychach

Dzień dobry wszystkim. Jesteśmy tu przedstawicielami grup amatorskich hokeja na lodzie w Tychach. W tej chwili mamy tu trzy drużyny. Ja się nazywam M. Sz. z drużyny MOMS Tychy. Mam tutaj jeszcze przedstawicieli Dragon z Tychów oraz Knights Tychy. Chcieliśmy się odnieść do ostatnich można powiedzieć, do takiej debaty na ostatnim posiedzeniu, którą otworzyła Trenerka [niezrozumiałe] na temat naszych [niezrozumiałe]. Chcieliśmy tu Państwu wyjaśnić też, jak to w praktyce wygląda. Bo tak naprawdę opinie, które zostały tu podane, nie są prawdziwe i z naszej strony, żeby wszyscy wiedzieli, jak to funkcjonuje i działa. [niezrozumiałe] mamy stowarzyszenia. Zgodnie z uchwałą, którą tutaj miasto uchwaliło z 2015, zakładając stowarzyszenie jesteśmy, mamy możliwość korzystania nieodpłatnie

z dofinansowaniem miasta, z obiektów MOSiR-u. W Tychach mamy na tą chwilę stowarzyszeń 7 lub 8, po około od 20 do 30 zawodników. Każde z nas, stowarzyszenie ma jedną godzinę w tygodniu. Czyli Wilki mają jedną godzinę, Rycerze mają jedną godzinę i tak kolejno po kolei. Ze względu na to, że grafik lodowiska, no, mamy jedno lodowisko, tak to wygląda. I oczywiście MOSiR Tychy, tak uwzględnia różne grupy, od seniorów, młodzieży i dziewczyn, że udostępnia nam ten lód w godzinach, tu proszę, tu zaznaczę, minimum od 21.30. I oczywiście z naszej perspektywy to rozumiemy, bo jesteśmy gdzieś tam amatorami i przyjmujemy to, co jesteśmy w stanie od Państwa dostać. Tutaj zostało nam trochę tak zarzucone, że tu cytuję: „często na treningach, żeby zebrać grupę minimum 15 osób, wchodzi niektórzy 3 razy w tygodniu na różne grupy”. Ta liczba 15 osób nie wzięła też się znikąd. Ponieważ tutaj w ramach oszczędności, lodowisko też chce jakby, żeby było użytkowane. Chciałoby, żeby było tych 15 osób, żeby było to zasadne, w zasadzie efektywne. Oczywiście wiemy, są koszty i to rozumiemy. Teraz proszę zrozumieć, że jeżeli jest to limit 21.30, 22.00, to naprawdę ciężko czasami zebrać dorosłych... 15 osób. Słucham?

Radny Krzysztof Król

15 osób musi być?

Przedstawiciel grup amatorskich hokeja na lodzie w Tychach

Tak.

Radny Krzysztof Król

Żeby trening się odbył.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Tychach Marcin Staniczek

To jest warunek MOSiR-u, żeby nie było tak, że dwóch zawodników przyjdzie i będzie sobie jeździło i prywatną ślizgawkę robiło. Tak, że dlatego wprowadziliśmy jako MOSiR, limit. Że jeżeli jest Was 10 to sorry, to nie włączamy światła, idziecie do szatni i się kończy trening.

Przedstawiciele grup amatorskich hokeja na lodzie w Tychach

I teraz tu zostało zarzucone, że niektórzy z zawodników chodzą na inne grupy. Ale jest to spowodowane tym, że jeżeli mamy trening 21.30, mamy osoby pracujące na trzecią zmianę, na drugie zmiany, no nie zawsze są w stanie być na tym treningu. Dlatego też się wspieramy tutaj między sobą, żeby ten limit został osiągnięty i żeby ten trening się odbył. Bo proszę zrozumieć, mamy go raz w tygodniu. I zostało też zarzucone, że niektórzy chodzą prawie codziennie, a nie grają w żadnej lidze. Nie ma takiej osoby, która chodzi praktycznie codziennie i nie gra w żadnej lidze. Nawet z logicznego punktu widzenia, jeżeli nawet my, jako przedstawiciele widzielibyśmy zawodnika, który tyle trenuje, to byśmy go bardzo chętnie wzięli do drużyny. Po drugie, ja sam bym z chęcią chodził codziennie, ale nie ma takiej możliwości, bo grupy też są pozamykane w swoich jakby, osobach i korzystamy na tyle, ile możemy.

To co kolega wspomniał, [niezrozumiałe] przede wszystkim nie tylko gra, ale też trenowanie. Ponieważ reprezentujemy miasto na arenie całej Polski. Gramy tutaj w dwóch ligach śląskich, jak i również reprezentujemy w Mistrzostwach Polski Amatorów. Gdzie ostatnie mistrzostwa były w Gdańsku, bo [niezrozumiałe] były w Bytomiu, w Białymstoku, w Nowym Targu, w Opolu. Tak więc, nasze drużyny jeżdżą po całej Polsce. Jeżeli teraz przyjmujemy w cudzysłowie inne osoby, to nasza możliwość trenowania mija się z celem. Ponieważ jest to gierka, a nie trening. Jeżeli patrzymy na nasze statystyki w naszych drużynach, to mówią o tym, że dwa razy mieliśmy problem zebrać 15 osób, ponieważ to były ferie. Czyli większość osób jest poza Tychami,

spędza czas z rodziną. I w tym wypadku posiłkowaliśmy się dwoma, trzema osobami. Hej, wpadnijcie do nas, mamy miejsce i zrobimy sobie dobry trening. To, co kolega wspomniał również, jeżeli patrzymy na statystykę, to nasza drużyna przede wszystkim miała trening do 21.45, 22.00, 22.15, 22.30. Odpowiednio, 2 treningi, 10 treningów, 9, 1 i 4. A więc nie spędzamy czasu o godzinie 19, 20. Fajnie by było. Natomiast, przed nami są inne osoby. Są Atomówki, są Juniorzy. Bardzo często nasze treningi są jeszcze później. Z uwagi na to, że drużyna seniorska GKS-u Tychy, gra o 18 i dodatkowo wszystko się przeciąga. Ponieważ mamy treningi we wtorek.

Tu jeszcze chciałem dodać. Był taki zarzut, można powiedzieć, można do Dyrektora, że grupy ze względu na to, że chodzą na różne rodzaje grupy, to żeby usunąć jakieś stowarzyszenia, zrobić ich mniej i potem mogą się spotykać, a ten łód komercyjnie sprzedać. I tak, jak tu Dyrektor zaznaczył, że ten łód dla tych osób, które... Powiem tak, stowarzyszenia, które grają w Lidze, mają między 21.00 a 22.00. Ale są stowarzyszenia, które to robią 22.30. I o tych stowarzyszeniach było tutaj ujęte. Pan dyrektor powiedział, że łód od 22.00 zostanie sprzedany to Pani trenerka Atomówek, powiedziała o 21.00. Nie ma lodu o 21.00. Najwcześniej jest 22.30. Mówię, 22.30 dla tych grup, które można powiedzieć, nie grają w lidze, ale mają stowarzyszenia. Proszę mi uwierzyć, nikt nie przyjdzie na 22.30, jakby miał nawet zapłacić tam 20 czy 30 złotych za, za tą godzinę lodu. Bo to są, no naprawdę, takie godziny, że...

Z drugiej strony patrząc hokeiści amatorzy są jednymi, którzy wykorzystują obiekty w tych godzinach. Więc, jak nie oni, no to, to nikt tak naprawdę. Też należy zaznaczyć, że ten ruch amatorski no, tworzył się już od lat 90 - tych i ma już ponad 25 lat. I tych ludzi się przewinęło tam masę. W szczytowym jakby takim czasie dla Śląskiej Ligi Amatorskiej, to było około 18 drużyn z całego Śląska. To były drużyny i z Oświęcimia, z Bytomia, z Opola, z Katowic, z Sosnowca, z Bytomia, tak? Zapominałem coś? Z Tychów były 4. W tej chwili Śląska Liga Amatorska, bo mamy na południu dwie ligi, takie poważne. Jedna to Śląska Amatorska, która ma tą najdłuższą historię. Jest chyba najbardziej na południu znana liga, skąd też różne się wywodzą. Teraz w tej chwili rozgrywają mecze w Południowej Lidze Amatorskiej. A Śląska Liga Amatorska weszła w struktury Śląskiego Związku Hokeja na Lodzie. I w tym momencie Śląski Związek Amatorski, Śląski Związek Hokeja na Lodzie jest jakby organizatorem tych rozgrywek. Więc też to nie jest ruch, który jest takim, który sobie gdzieś tam paru chłopaków z jakąś inwencją sobie skrzyknęło, bo oni sobie coś tam organizują, tak?

Jeśli mogę. Drodzy Państwo, nie możemy zapominać jeszcze o mnie się wydaje, że może o jeszcze ważniejszych rzeczach. Drużyny amatorskie hokeju, to nie jest tylko kwestia tego, że kilkudziesięciu dorosłych facetów przyjdzie po to, żeby sobie pojeździć. Każdy z nas ma dzieci w zdecydowanej większości, albo prawie każdy. W zdecydowanej większości dzieci ma na [niezrozumiale], dzieci w młodzieżowych grupach hokejowych. To są synowie, córki, właśnie amatorki, hokeistów amatorów. Tu już są nawet nie tylko dzieci, są też wnuki. Przede wszystkim my też swoją postawą, swoją grą rozpropagowujemy ten hokej. Który, jak wiemy, w Polsce jest dość słabo reklamowany, a Tychy to miasto hokeja. Więc sprawienie, że hokej amatorski będzie w Tychach ograniczany będzie wymierał, na pewno w dużym stopniu przełoży się również na to, jak duże zainteresowanie ze strony dzieci i młodzieży, będzie też hokeja w naszym mieście. Tak, że bardzo proszę [niezrozumiale].

Przewodniczący Komisji Grzegorz Gwóźdź

Dobrze, bardzo dziękuję. No powiem tak, komisja ma bardzo ograniczony albo żaden wpływ na ten grafik na lodzie. Natomiast rozumiem, że Państwo chcieli przyjść, Panowie chcieli przyjść...

Głosy z sali

[niezrozumiałe]

Przewodniczący Komisji Grzegorz Gwóźdź

Ale momencik, właśnie chcę powiedzieć. Ja rozumiem, Panowie chcieli przyjść i powiedzieć, odnieść się do tego, co było na poprzedniej komisji. No i jakby wyjaśnić, z czego różne takie sytuacje wynikają. No, bo ja mogę powiedzieć tylko tyle, że podziwiam Panów zapał. Że o 21.30 albo 22.00 tam trenujecie na tym lodzie i to naprawdę mało komu się chce. Więc to jest naprawdę bardzo pozytywne. Więc cieszę się, że Panowie jesteście na komisji i znowu czegoś nowego się dowiedzieliśmy. Proszę bardzo.

Radny Krzysztof Król

Mam takie pytanie jeszcze tylko. Czy macie takie statystyki, ile treningów się nie odbyło ze względu na ilość nieobecnych tych 15 osób?

Przedstawiciel grup amatorskich hokeja na lodzie w Tychach

Jeżeli chodzi o drużynę Tychy [niezrozumiałe]?

Radny Krzysztof Król

Nie, ja bym chciał powiedzieć o wszystkich drużynach 8, nie tych TOP. Pierwszej, drugiej, trzeciej, tylko od jeden do ośmiu. Potrzebowałbym takiej statystyki wszystkich drużyn. Może Pan Dyrektor będzie wiedział, jak się to odbywa. Czy te drużyny [niezrozumiałe] tej amatorskiej...

Przedstawiciele grup amatorskich hokeja na lodzie w Tychach

Czy te drużyny, które wynajmują prywatnie godzinę, bo są też takie grupy, które prywatnie wynajmują po 23.00 i 22.30, na pewno zdarza się, że nie zbiorą tych [niezrozumiałe]. Potem nie wchodzi. Ale te drużyny, które tutaj są i te, które mają te treningi w środkowym okienku o 21.30 z przesunięciami różnymi, myślę, że to są jednostkowe sytuacje.

U nas się nie zdarzyło.

[niezrozumiałe] też ani razu. Zawsze tak próbujemy, żeby jednak zebrać te minimum 15, bo mamy tą jedną godzinę.

Radny Krzysztof Król

Pani trenerka nam mówiła o takim jak gdyby systemie, że system smsów, że się powiadamiacie, że nie ma, że musi ktoś [niezrozumiałe]. Tak to tłumaczyła, nie? Że gdyby nie smsy, że macie za darmo, to by te osoby nie przyszły, nie? Jakby nie poinformował ktoś o tym, że brakuje 13.00, 14.00, 15.00, to trening [niezrozumiałe]. I o tym ta Pani mówiła, nie?

Przedstawiciel grup amatorskich hokeja na lodzie w Tychach

Panu wspominałem, patrząc na statystyki, bo specjalnie się patrzyłem, jak to wyglądało. W naszej gminie było to dwa razy w czasie ferii. To, co Pani trenerka tu wspominała, to jest temat marginalny. Uważam, że troszeczkę nieestosowny i krzywdzący na takim forum, jakie tutaj jest.

Radny Krzysztof Król

Szkoda, żeście nie przyszli na to spotkanie, nie?

Przedstawiciel grup amatorskich hokeja na lodzie w Tychach

Tym bardziej, że jeżeli chodzi o...

Radny Krzysztof Król

To Pani by mogła skonfrontować, nie?

Przedstawiciel grup amatorskich hokeja na lodzie w Tychach

Mieliśmy nadzieję, że...

Radny Krzysztof Król

No, bo to też sami sobie przeczycie. Bo teraz Pan przed chwilą mówił, że nie ma szans wynająć tam o 21.00 komercyjnej lodu, a Pan tu Dyrektor, mówił, że o 23.00 Pan wynajmuje jednak komercyjnie ten lód, nie? Że są, no. A przed chwilą był argument, że nikt nie przyjdzie o tej godzinie, nie?

Przedstawiciel grup amatorskich hokeja na lodzie w Tychach

To są stałe godziny. Nikt nie przyjdzie, ale na halę sportową, na bieżnię lekkoatletyczną, na boisko. A na lodowisku zapewniam, że o 23 też mamy treningi i przychodzi [niesłyszalne].

Radny Krzysztof Król

To ja właśnie o lodowisku mówię, nie?

Przedstawiciel grup amatorskich hokeja na lodzie w Tychach

Jeżeli patrzymy na historię lodowiska, ponieważ my byliśmy często uczestnikami, zarówno musimy zorganizować mecze swoich w porozumieniu tutaj z MOSiR-em organizujemy, to wieczorami po 22, po 23 nie spotkaliśmy amatorów albo po prostu klientów, którzy odpłatnie wynajmują po prostu takich, to się nie zdarza. Zdarza się w sobotę, zdarza w niedzielę, w normalnych porach, między 9.00, 20.00 i tak dalej. Teraz w godzinach 22.30, niestety nie. Ponieważ sam trening, to jest godzina czasu skorzystanie ze przestrzeni lodowiska. Niemniej jednak, kwestia przygotowania się, dojazd, pewne przygotowania, pobrania sprzętu, wykąpania się, ubrania się w sprzęt oznacza, że cały trening może trwać nawet 3 godziny. I [niezrozumiałe] osoba, która wynajmuje trening komercyjnie o 22.30 jest w domu przed pierwszą.

Radny Krzysztof Król

Wiem, o czym Pan mówi, bo czasem grałem kiedyś [niezrozumiałe] w piłkę nożną. Wiem, na czym polega ten [niezrozumiałe]. Potem 2 godziny ubierania się w szatni.

Przedstawiciel grup amatorskich hokeja na lodzie w Tychach

Ja jeszcze wrócę do finansowania drużyn amatorskich. Bo jesteśmy wdzięczni Prezydentowi obecnemu i poprzedniemu za to, że możemy korzystać z obiektu za darmo. Ale cały koszt udziału w rozgrywkach, sprzętu, wszystkich kosztów związanych z tym sportem, ponosimy sami. Nie staramy się o dotacje. No i tyle.

Radny Krzysztof Król

Trzeba próbować co roku. Trzeba próbować co roku złożyć.

Przedstawiciel grup amatorskich hokeja na lodzie w Tychach

Dlatego też tu jesteśmy, ponieważ z mojej perspektywy, jeżeli ktoś, który uderza tutaj w nas amatorów w to, że mamy tą jedną godzinę nieodpłatną, ale tak to odebraliśmy, niestety.

Radny Krzysztof Król

Ja tak nie odebrałem. Ja tak odebrałem, że ta Pani szukała jak gdyby miejsca, czasu, przestrzeni dla jeszcze, żeby dzieciaki uczyć tam w 19, ja...

Przedstawiciel grup amatorskich hokeja na lodzie w Tychach

To się zaraz też odniosę do [niezrozumiałe].

Radny Krzysztof Król

Ja mam maile od tej Pani i wiem, co chciałem powiedzieć. Pani chodziło o to, żeby po prostu znaleźć jeszcze czas, żeby tą młodzież Tyską, tą starszą, żeby po prostu można było gdzieś szkolić. Ona ma z tym problem cały czas.

Przedstawiciel grup amatorskich hokeja na lodzie w Tychach

Dziękujemy tu miastu, że mamy nieodpłatnie. Jest to tak naprawdę ta jedna godzina. Nie staramy się o dofinansowanie. Oczywiście byśmy mogli. I teraz jeżeli ktoś w pewnym sensie, w nas uderza, to to jest dla nas krzywdzące. Bo no, nie korzystamy z dofinansowania. Jedną godzinę i jeszcze czujemy, że ktoś chce gdzieś, coś zmniejszyć, żeby tych stowarzyszeń było mniej. A odnośnie tego, ta Pani, która szuka godzin. To tak naprawdę jeżeli ona, byśmy nasz lód o 21.30 oddali, to nie wierzę, że te dzieci by przyszły o tej godzinie.

Radny Krzysztof Król

[niezrozumiałe] O 6 rano przychodzą dzieci.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Gwóźdź

Proszę Państwa, Pan Dyrektor się zgłaszał, tak?

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Tychach Marcin Staniczek

Tak.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Gwóźdź

Jakoś chwilę temu, to Panu Dyrektorowi chciałem jeszcze oddać głos.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Tychach Marcin Staniczek

Nie działa? Teraz już jestem. Szanowni Państwo, w związku z tym, że tak jak powiedziałem, że MOSiR stara się zabezpieczyć ideę miasta. Powiedzmy, że jeżeli oddajemy obiekty sportowe za darmo, zgodnie z zarządzaniem Prezydenta, to wtedy też chcemy wiedzieć, że na tych obiektach znajdują się ludzie. Gdyby się okazało, że a były takie przypadki, że w piłce nożnej powiedzmy, na boisko przychodziły zamiast 15 osób, przychodziły 4, 5, no, to żeśmy po prostu odmawiali takim w sumie drużynom, bo na ich miejsce było chętne, chętni byli. Tak

samo tutaj. Są to grupy trenujące, mają po jednej godzinie w tygodniu. Dlatego jest taki wewnętrzny powiedzmy przepis mój, MOSiR-owski, że jeżeli będzie was mniej niż, to wtedy was nie wpuszczamy. Bo szkoda włączać prąd, szkoda po prostu, nie wiem, światła, wody, [niezrozumiałe] natryski i tak dalej. Gdyby się okazało, że tych drużyn po prostu raz, drugi, trzeci założmy zajęcia wypadają, to ta godzina by była wolna. I ona by można, by można było w sumie ją oddać do tak zwanej sprzedaży. I Panie radny, się nie zgodzę, bo na moje pytanie założmy, Pani wtedy w dyskusji, czy Pani założmy szuka zajęć dla siebie? Nie, ja szukam, żeby te godziny sprzedać. Żeby MOSiR mógł sprzedać. Tak, że są to godziny, które założmy są wykorzystywane. Ja mam tak jednak z ciekawości, bo to jednak powiedzmy, ja obserwuję was, jednak założmy się nie dowiedziałem tego najważniejszego. To, że gracie w lidze to jest w sumie raz. Ile tych meczy założmy gracie? Jakie macie wyniki? Czy coś wam grozi powiedzmy za to, że wypadniecie z Ligi? No, oprócz tego, że wypadniecie z Ligi, to też... Moment, moment. Nie będziecie mieli założmy lodowiska. I czy jeden zawodnik może być założmy członkiem siedmiu drużyn? Że powiedzmy sobie gra, piątek gra założmy z [niezrozumiałe], potem gra z Wolfami itd. itd.

Przedstawiciel grup amatorskich hokeja na lodzie w Tychach

Dobrze. To może ja się pochwalę, jako drużyna MOMS Tychy. W tym sezonie uczestniczyliśmy w lidze tzw. PALH. Tu mieliśmy drużyny ze Śląska, mieliśmy drużyny z Oświęcimia, z Krynicy także. Teraz odnośnie do zapytania, czy możemy grać w wielu drużynach? To zależy na jakim poziomie ligi, bo są różne Ligi. W danej Lidze, gdzie występują [niezrozumiałe] i 'Rycerze' i 'Wilki', nie możemy grać w tej samej Lidze. Czyli my jesteśmy 'Wilki', tu są 'Rycerze'. Są inne Ligi, w których oczywiście ewentualnie możemy uczestniczyć. Ale to też na to nie mamy czasu tak naprawdę. Bo są treningi, a mecze są w weekend. Co do sukcesów, jako 'Wilki' wygraliśmy Ligę, tą PALH.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Tychach Marcin Staniczek

Ile tam było drużyn w tej Lidze?

Przedstawiciel grup amatorskich hokeja na lodzie w Tychach

10 drużyn.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Tychach Marcin Staniczek

I gracie mecz i wyjazd?

Przedstawiciel grup amatorskich hokeja na lodzie w Tychach

Tak, mecz i wyjazd. Następnie był... Mieliśmy dwie grupy, A i B. Tam mieliśmy mecze między sobą. Mecz był, wyjazd. Następnie [niezrozumiałe] półfinały, a następnie finały. Z tego tytułu, że zajęliśmy pierwsze miejsce, zostaliśmy zaproszeni na Słowację. Na tak zwana Ligę Mistrzów, co też dla nas amatorów było naprawdę wielkim wydarzeniem. Bo powiem szczerze, po takich meczach, gdzie oglądałem Ligę STF i widziałem fajerwerki [niezrozumiałe] Polski, to było super wydarzenie. I tak naprawdę udało nam się też wygrać tą Ligę Mistrzów. Czyli zdobyliśmy Mistrza tej wewnętrznej, amatorskiej Ligi Mistrzów. A następnie wyjechaliśmy do Gdańska na Mistrzostwa Polski Amatorów. Tu trzeba zaznaczyć, że jest na tą chwilę dywizji 6. Proszę sobie wyobrazić, 6 Lig.

Głosy z sali

[niezrozumiałe]

Przedstawiciel grup amatorskich hokeja na lodzie w Tychach

I w tym roku udało nam się zająć III miejsce. Więc dla nas to też był sukces, bo dwa pierwsze miejsca plus trzecie. Ale też chciałbym zaznaczyć, że dwa lata temu [niezrozumiałe] Mistrza Polski. Więc uważam, że my, jako amatorzy naprawdę promujemy Tychy w wielu miastach, a nawet w tym roku za granicą.

Radna Barbara Konieczna

Jeśli można, Panie Przewodniczący?

Przewodniczący Komisji Grzegorz Gwóźdź

Proszę bardzo.

Radna Barbara Konieczna

Ja bardzo serdecznie dziękuję za to wyjaśnienie. A przede wszystkim myślę, że w imieniu tu wszystkich radnych, chciałam podziękować Państwu. Miałam okazję być kilka razy, nawet chyba zaprosiliście mnie Państwo do wręczenia nagród. I tak jak Pan powiedział, wy przede wszystkim reklamujecie nasze miasto. I to, że wam się chce grać i przyjść na lodowisko o godzinie 21.30, to my wam za to dziękujemy. I tutaj tak uśmiechnę się do Pana Dyrektora. Może ten regulamin, który Pan stworzył, zamiast 15, może 12. Różne sytuacje rodzinne są. Ci Panowie mają również i dzieci i wnuki. Może by aż tak bardzo nie zaostreć tych kryterium, 15 osób na lodowisku. Ale to jest tylko taka...

Radny Krzysztof Król

[niezrozumiałe] spowoduje to powiększenie się, zwiększenie się samych grup [niezrozumiałe]. Bo to rośnie, nie?

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Tychach Marcin Staniczek

Pani radna, różnica między piłkarzami a hokeistami jest taka, że to są twardzi ludzie. A piłkarze, z tego co teraz słyszałem, godzinę grają, a dwie godziny są potem w szatni, się ubierają. Taka jest różnica.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Gwóźdź

Tu na grząskie pole weszliśmy. [śmiech]

Radny Krzysztof Król

To jest już kolejny argument, że potrzebna jest druga tafla w tym miejscu, nie? Wtedy te wszystkie sprawy będą fajnie uregulowane.

Radna Barbara Konieczna

Już niedługo.

Radny Krzysztof Król

[niezrozumiałe], że to jest bliżej niż dalej, że będzie druga tafla. I wtedy myślę, że wszyscy korzystający z tego lodowiska będą zadowoleni. A każdy walczy o swoje. Tak, jak wyście przyszli zawałczyć, fajnie. Dzięki za ten głos, bo nie miałem z waszej strony takiego głosu.

A ta dziewczyna się zgłosiła, przyszła, napisała maila, przyszła na komisję i opowiadała. No, to fajnie, że dzięki za ten głos, żeście przyszli dzisiaj.

Przedstawiciel grup amatorskich hokeja na lodzie w Tychach

A tej Pani za to, że się zajmuje też sportem. Szkoda, że tak krótko i tak opiniotwórczo się wypowiadała.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Gwóźdź

Znaczy, ja myślę, że nie będziemy teraz oceniać wystąpienia Pani, której nie ma. Bo ona nie może się do tego odnieść, więc... Tak, jeszcze ostatnie słowo i Pan radny się zgłasza.

Przedstawiciel grup amatorskich hokeja na lodzie w Tychach

Dziękuję. Jeżeli chciałbym jeszcze dopowiedzieć [niezrozumiałe] drużynę, ale niestety nie mogliśmy wygrać mistrzostwa, ponieważ koledzy wygrali. [śmiech] Natomiast, moja drużyna to w tym sezonie IX miejsce w Polsce spośród najwyższych dywizji. Gdzie reprezentowaliśmy miasto Tychy w Gdańsku. Koledzy zajęli III miejsce. My IX miejsce. Ruch amatorski drużyn w kraju, to jest około 80 drużyn, które są zrzeszeni. Tak więc, ta liczba jest znacząca i to jest nasz fajny sukces. Sukcesem też była organizacja Mistrzostw Polskich Amatorów, który miał tutaj miejsce dwa razy. Organizowaliśmy w ubiegłych latach. W tej najwyższej dywizji, gdzie przyjechało do Tychów 16 drużyn. Tutaj koledzy mieli przyjemność otrzymania złotych medali. Nasze miejsce to VI miejsce w Polsce. I według drużyn, które tutaj miały miejsce, były to najlepsze Mistrzostwa Polski zorganizowane dotychczas. I tutaj, to było kilka lat temu. Takie mistrzostwa były dwa razy. I dwa razy były to najlepsze Mistrzostwa Polskie. Kiedy jeździmy teraz do innych miast, Bytom, Sosnowiec, Oświęcim, Gdańsk to wspominają, że w Tychach było najlepiej. Tak więc, mamy się czym chwalić. Ale to przede wszystkim dzięki temu, że mamy zaplecze. Oczywiście. Mamy zaplecze, mamy możliwość korzystania z tego zaplecza. Mamy [niezrozumiałe] korzystania z lodowiska. I jest to dobre zarówno dla nas, coraz starszych osób, gdzie ten ruch fizyczny występuje i wciągamy młodych. Przykład kolegi, który gra ze swoim synem. Przykład drugiego kolegi, który gra w naszej drużynie ze swoim synem. Tata wciąga syna, nie w siedzenie przy komputerze, aktywność [niesłyszalne]. Dziękuję.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Gwóźdź

Bardzo dziękuję. Proszę bardzo, Pan radny.

Radny Marek Gołosz

Ja chciałem tylko powiedzieć na temat tego spotkania, bo też byłem uczestnikiem. Ale ja to troszkę inaczej odebrałem, niż ci Państwo i Panowie tutaj, jeżeli chodzi o tą Panią. Bo w ogóle to tłumaczenie tutaj jest, czy opowiadanie o tych sukcesach, sukcesach drużyny amatorskiej. Myślę, że to sprawa drugorzędna. Świetna sprawa, że po prostu gracie, uczestniczycie [niezrozumiałe]. To jest zdrowy trening życia sport, wciągacie tutaj młodzież do tego. No, w tych czasach to jest naprawdę sukces, że dzieci przychodzą jeszcze i ten... To fajna sprawa, super. Ja myślę, że tej Pani chodziło tylko o to, że... Z tego, co ja to tak odebrałem, że po prostu w tych grupach są ci sami zawodnicy i uczestniczycie w kilku tych samych po prostu treningach. Trzy treningi macie w ciągu tygodnia. Wiadomo, że nie ma lodowiska i jest z tym problemem. [niezrozumiałe] A tej Pani chodziło o to, żeby szkolić młodzież w tym czasie. A nie o to, że tam ma problem z Panami, że gracie. Ja też pamiętam, ja zawodnikiem byłem [niezrozumiałe] piłki halowej. Jak nie było hali w tych latach, to myśmy jeździli do Jaworzna, jeździliśmy do Łędzin, jeździliśmy do Bierunia Starego i graliśmy też o 23.30. I tak to wyglądało, nie? Bo nie było hali w tych latach wtedy jeszcze. Była [niezrozumiałe] hala i to była, naprawdę

był ograniczony dostęp, nie? Ta Pani chyba dobrze chciała, po prostu chciała młodzież do tego zachęcić, a nie żeby Panom tutaj ograniczać. Fajną robotę robicie. Jakby było więcej tego miejsca, to jak najwięcej, żeby grało ludzi, uczestniczyło naszych Tyszan. Stworzyć warunki, [niezrozumiałe]. Miasto ma stworzyć warunki [niezrozumiałe] mieszkańcy, żeby mieszkańcy mogli uczestniczyć w tej kulturze fizycznej, żeby spędzali zdrowo wolny czas.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Gwóźdź

Dobrze, Pan się chciał odnieść jeszcze, tak? Proszę bardzo i kończymy ten temat.

Przedstawiciel grup amatorskich hokeja na lodzie w Tychach

Króciutko. Pewne rzeczy trzeba wyjaśnić [niezrozumiałe]. Jeśli chodzi o dochodzenie [niezrozumiałe], to myślę, że już wyjaśniliśmy, [niezrozumiałe] to nie jest prawda. [niezrozumiałe] Druga rzecz, jeśli chodzi o to, co Pan uznał, że prosi o dodatkowe godziny dla, w tym przypadku dla dziewczyn, czyli dla Atomówek. Domyślam się, że...

Radny Krzysztof Król

Dla Atomówek chyba.

Przedstawiciel grup amatorskich hokeja na lodzie w Tychach

Nie zapominajmy, że jest to godzina 21.30, 22, 23. Proszę mi powiedzieć, które dzieci chodzą na 22.30, [niesłyszalne]?

Radny Krzysztof Król

No nasze, z nami na treningi, nie?

Przedstawiciel grup amatorskich hokeja na lodzie w Tychach

Nasze, z nami na treningi. Nasi synowie z ojcami. Nie ma grup młodzieżowych, które chodzą o tej godzinie na lód. To po pierwsze. Po drugie, tak się składa, że moja córka jest również zawodniczką Atomówek. Wiem, jak wygląda to od podszewki. Jeśli trening Atomówek się zaczyna około godziny 21.00, tam bardzo częsta frekwencja jest na poziomie [niezrozumiałe] 15 osób, a nawet niższa. Więc nie wyobrażam sobie, że ktokolwiek...

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Tychach Marcin Staniczek

Proszę tak nie mówić, bo zacznę to teraz sprawdzać.

Przedstawiciel grup amatorskich hokeja na lodzie w Tychach

Słucham?

Głosy z sali

[niezrozumiałe]

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Tychach Marcin Staniczek

Za chwilę się okaże, że Atomówek nie będzie.

Głosy z sali

[niezrozumiałe]

Przedstawiciel grup amatorskich hokeja na lodzie w Tychach

Jak się okaże, że połowa z Atomówek to są dzieci od amatorów, to... Tak się składa, że przez kilka lat sam działałem w Atomówkach [niezrozumiałe] tego stowarzyszenia. I naprawdę bardzo walczyłem i walczę o to, żeby dziewczyny mogły trenować. Natomiast, my nie powinniśmy sobie tutaj wchodzić absolutnie uważam, w drogę. I tylko dodaję taki fakt, że jeśli te treningi byłyby o tak późnych porach, Atomówki, to w dużej mierze dziewczynki niepełnoletnie. To są 13, 14, 15-latk. O tym, Panie Dyrektorze, chciałem powiedzieć. Że o godzinie 21.30, 22.00, to takie dziewczynki w większości nie będą przychodzić na treningi. Poza amatorami.

Radny Krzysztof Król

Nie. No, dzięki za wyjaśnienie.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Tychach Marcin Staniczek

Ja zaznaczyć chciałem...

Przewodniczący Komisji Grzegorz Gwóźdź

Dyrektor, jedno zdanie.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Tychach Marcin Staniczek

Ja jedno zdanie. W związku z tym, że MHL mówi o tej młodzieżowej hokej lidze, bo tam też są zawodnicy z MOSM-u Tychy, którzy założmy są, którzy śpią w internacie. W związku z tym, jak kończą treningi po 21, przed nami bezpośrednio, to po nich przyjeżdża bus, żeby po prostu zabrać ich spod hali i zawieźć ich do bursy. Tak, że pomimo, że to są chłopcy, którzy mają 18, 17 lat, to i tak i tak, powiedzmy, jest to na tyle późno, że wtedy mogą założmy być dowożeni do bursy. Jest to sprawa powiedzmy samej bursy, jak i szkoły.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Gwóźdź

Pan radny, proszę bardzo.

Radny Marek Gołosz

Myślę, że dobrze by było, żeby się spotkać. Żebyście Panowie spotkali z tą Panią, ustalili [niezrozumiałe] tak naprawdę. Bo trudno rozstrzygnąć tutaj, kto ma tutaj rację. Dzisiaj nie ma Pani, nie może się bronić. Panowie też ją troszkę tutaj atakują.

Głosy z sali

[niezrozumiałe]

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Tychach Marcin Staniczek

Właśnie o to chodzi, że tutaj nie ma konfliktu. Tu jest tylko przedstawienie... Panie radny, ale tutaj nie ma konfliktu, żeby nie wiem, jedna Pani, drugiej Pani albo Panu. Panowie chcieli tutaj przyjść, z tego co ja w sumie zrozumiałem i chcieli zaakcentować swoją obecność. Że są, że grają w Lidze. Że w tych Ligach, w których grają, to się spada, awansuje. Można założmy grać w Lidze Mistrzów, że można po prostu jechać, nie wiem, do Słowacji z Owieczkinem sobie zagrać, który ma 48 lat. Żart jest oczywiście, bo kto wie, kto jest Owieczkin to ten... Ale ja mówię, oni istnieją. Oni, oni...

Głosy z sali

[niezrozumiałe] Dobrze, no ale to.. Bardzo dziękuję.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Tychach Marcin Staniczek

Tutaj nie ma konfliktu, tu jest tylko akcent, że jest grupa amatorów i ona...

Radny Krzysztof Król

Każdy dba [niezrozumiałe] ja to rozumiem.

Radna Barbara Konieczna

Mamy okazję poznać Panów.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Gwóźdź

Tak. Dobrze, że mieliśmy okazję się poznać. Będzie drugie lodowisko, mam nadzieję.

Radny Krzysztof Król

[niezrozumiałe] jakiś zamach, bo tylko dziewczyna przyszła, powiedziała, wysłuchała nas.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Gwóźdź

To ja tylko powiem, że czuję się trochę niezręczny, że tej Pani nie ma, bo to o niej ciągle rozmawiamy.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Tychach Marcin Staniczek

Ale z drugiej strony nie czuliśmy się niezręcznie, jak Pani mówiła. Jak Pani mówiła, to nie czuliśmy się tu niezręcznie. Pomimo, że był przedstawiciel, jeden założymy, amatorów, który stwierdził, że to jest po prostu fałsz. To wtedy się nie czuliśmy niezręcznie. Trochę źle.

Radny Krzysztof Król

Być może potwierdziło się dalej, że są SMS-y, że się wzywają na treningi. Bo jakby nie było SMS-ów, to tych... Mogłoby się połowy tych treningów nie odbyć, nie? To to miała za zarzut, że to jest takie trochę nieuczciwe. Ja to tak rozumiałem. No, ale to są detale. Jak jej nie ma, to my teraz...

Przedstawiciel grup amatorskich hokeja na lodzie w Tychach

Zarzutem jest to, że amatorka jest dobrze zorganizowana, rozumiem. No, bo [niezrozumiałe] przede wszystkim, tak?

To tak na koniec, takie nasze stanowisko. Po pierwsze, chcieliśmy podziękować, że mamy możliwość korzystania z lodu. Jak Państwo słyszeli jest tego tyle, ile jest możliwe według grafiku, za to dziękujemy. Tutaj do Pana chciałbym naprawdę, ja się odnoszę do faktów, bo sobie to wydrukowałem, co ta Pani powiedziała. I przeczytałem, że mówi, że o tej godzinie jest lód, można go sprzedać. Nie jest to zwróć uwagę, że za ten lód chce udostępnić Atomówkom. Więc ja się naprawdę faktami chciałem...

Radna Barbara Konieczna

Podeprzeć.

Przedstawiciel grup amatorskich hokeja na lodzie w Tychach

Dokładnie. Nie chcę nikogo atakować, my tylko chcieliśmy wyjaśnić Państwu, bo Państwo nas nie znają, ktoś miał okazję, jak to naprawdę w Tychach wygląda i tylko takie nasze stanowisko. A rozmowa wiadomo jest najważniejsza, więc może będzie okazja z Panią trenerką porozmawiać i sobie po prostu między sobą wyjaśnić.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Gwóźdź

Zapewne. I tym kończymy. Bardzo Panom dziękuję za obecność na komisji. Ja tylko sukcesów życzę kolejnych.

Przedstawiciel grup amatorskich hokeja na lodzie w Tychach

Dziękujemy.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Gwóźdź

Dziękuję bardzo. Jeżeli nie ma dalszych zgłoszeń, to zamykam posiedzenie komisji. Bardzo Państwu dziękuję za obecność.